

Z kroniki naukowej

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA HISTORYKÓW NA TEMAT 17 WRZEŚNIA 1939 ROKU

Staraniem Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) w dniach 25-26 października 1993 r. odbyła się konferencja historyków, która poświęcona była szeroko rozumianej problematyce 17 września 1939 r. Animatorem i głównym organizatorem konferencji był prof. Henryk Batowski, członek PAU, zaliczany do najwybitniejszych historyków stosunków międzynarodowych XX w. Bezpośrednią przyczyną zorganizowania konferencji było stanowisko reprezentowane przez historyków rosyjskich o neutralności ZSRR w związku z agresją Niemiec na Polskę oraz kolejnymi agresjami aż do czerwca 1941 r.

W zagajeniu otwierającym obrady prof. H. Batowski zwrócił uwagę na duże znaczenie podjętej tematyki, mającej swoje miejsce w historii powszechnej. Przywołał opinie historyków skupionych w Komisji Stosunków Międzynarodowych, którzy we wrześniu 1992 r. obradowali w Helsinkach na temat neutralności w historii nowożytnej i najnowszej. Historycy rosyjscy reprezentowani przez prof. A. Czubariana, znanego z licznych publikacji (np. *Ewropejska idea w historii. Problemy wojny i mira*, 1987) przedstawili referat pt. *Neutralność ZSRR w latach 1939-1941*. Podtrzymywano w nim większość starych tez, jakkolwiek podanych w bardziej „strawnej” formie. W replice prof. H. Batowski wskazał, że referat nie zawiera żadnych odniesień do polityki ZSRR wobec Polski we wrześniu 1939 r. Najistotniejszym elementem tej polityki było złamanie polsko-radzieckiego paktu o nieagresji, obowiązującego do 1945 r. oraz pogwałcenie integralności państwa polskiego w dniu 17 września. Mówienie o „neutralności ZSRR w latach 1939-1941” – podkreślał prof. H. Batowski podczas helsińskiej konferencji – to fałszowanie historii tym większe, że dotyczy faktów powszechnie znanych.

Z ubolewaniem zatem prof. H. Batowski pokazywał zgromadzonym w Krakowie historykom polskim opublikowane materiały z konferencji w Helsinkach, w której zabrakło jego głosu w dyskusji. Pewnym, aczkolwiek niesatysfakcjonującym skutkiem zaangażowania prof. H. Batowskiego były drobne zmiany poczynione przez skrytykowanego referenta.

Okazją do przedstawienia racji polskich historyków, zasygnalizowanych przez prof. H. Batowskiego w Helsinkach była konferencja zorganizowana staraniem PAU. Zaproszeni historycy rosyjscy w obradach udziału nie wzięli. Nie może to jednak oznaczać, że konferencja ta nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Wyniki obrad zostaną opublikowane, także w wersji angielskiej.

Uczestnicy konferencji nie mieli wątpliwości co do dużego znaczenia omawianej kwestii nie tylko z punktu widzenia historii powszechnej, ale także dla racjonalnych podstaw rozwoju stosunków polsko-rosyjskich. Zwrócił na to uwagę prezes PAU, prof. Gerard Labuda w poślanii odczytanym przez przewodniczącego inauguracyjnego posiedzenia prof. Józefa A. Gierowskiego. Dzień 17 września 1939 r. zawiera w sobie duży ładunek emocjonalny, silnie ciążyący na społeczeństwie polskim, które przez lata odgradzane było od możliwości manifestowania swej solidarności z walczącymi o rację stanu II Rzeczypospolitej. Wejście Armii Czerwonej w granice państwa polskiego bez wypowiedzenia wojny jest traktowane jako początek drogi naznaczonej

polityką represji i przemocy, realizowanej w latach następnych wobec mniejszego i słabszego sąsiada.

Jakkolwiek tematem wywoławczym konferencji była dzienna data, to jednak referenci widzieli ją w szerokim kontekście wydarzeń międzynarodowych. Dotyczy to zwłaszcza wystąpień prof. H. Batowskiego mówiącego o antecedenjach agresji radzieckiej, Stanisława Sierpowskiego, który skoncentrował się na ukazaniu zmian w polityce międzynarodowej oraz Mieczysława Nurka mówiącego o polityce W. Brytanii w kontekście wrześnieowych inicjatyw radzieckich wobec Polski i państw bałtyckich. Ten ostatni aspekt sprawy, widziany od strony Kowna, Rygi i Tallina przedstawił Piotr Łossowski; miejsce Polski w polityce ZSRR latem 1939 r. omówił Eugeniusz Duraczyński. Pogląd polskich środowisk przywódczych na temat współdziałania Niemiec i ZSRR przed wrześniem 1939 r. ukazał prof. Roman Wapiński. Marian Zgórniak przedstawił referat na temat niemiecko-radzieckiej współpracy wojskowej.

Drugim, nie mniej ważnym nurtem konferencji były refleksje o charakterze historiograficznym. Prof. Józef Buszko przedstawił problem 17 września w polskiej literaturze historycznej na emigracji; dylematy z tym związane w historiografii ukraińskiej ukazał Władysław Serczyk, a radzieckiej i rosyjskiej – Andrzej Korzon. Za wartościowe wzbogacenie zasadniczego nurtu obrad uznać należy wystąpienie Andrzeja Drawicza poświęcone odbiciu wydarzeń z 17 września w literaturze rosyjskiej oraz Stanisława Stępnia, który rozważał echa 17 września we współczesnym rozumieniu pojęcia nacjonalizmu w ukraińskim życiu politycznym.

W sumie podczas konferencji wygłoszono 12 referatów, dokładnie te i tyle ile widniało w programie. Większość referatów skupiła uwagę na czynnikach, które doprowadziły do 17 września. Okres trwającej agresji niemieckiej traktowano z mniejszą atencją uznając, że postępy najeźdźcy nie miały w konkretnej sytuacji rozstrzygającego znaczenia. Za szczególnie ważny element polityki międzynarodowej omawianego czasu uznano działania dyplomacji brytyjskiej. Gwarancje dla Polski, tak pożądane i oczekiwane przez polityków polskich, okazały się w rzeczywistości przepustką dla sojuszu Rosji z Niemcami. Ten ostatni problem, stale zresztą obecny w świadomości potocznej Polaków i Europejczyków, znalazł urzeczywistnienie na skutek zmiany koniunktury międzynarodowej. Próby przeciwdziałania tej tendencji przerastały obiektywne możliwości Polski. Piłsudski jednoznacznie stwierdził, że Polska nie może prowadzić wojny na dwa fronty. Nazwał to bezsensem i całkowitą klęską, jak to przypomniał prof. J. Buszko.

Zasadniczo nie było rozbieżności między referentami co do oceny omawianych wydarzeń. Dostrzeżono ten fakt w trakcie poważnej dyskusji, wolnej od poszukiwania argumentów dla założonych tez. Wskazywano na konieczność refleksji opierającej się na alternatywnym rozwoju wydarzeń. Ubolewano nad ograniczonym dostępem do źródeł archiwalnych, skarżąc się na gesty polityków radzieckich, którzy przywożą do Polski wybrane jedynie dokumenty. Argumentowano, że postulat wolnego dostępu historyków do archiwaliów zgłaszają oni od zawsze i we wszystkich krajach. Na ogół wiadomo co z tego wynika w praktyce. Mówiono w kuluarach, że byłby to ciekawy temat na osobną konferencję. Sądzone, że współcześni archiwiści radzieccy, czy też dysponenci spuścizną aktową mającą szczególne znaczenie dla kraju, wcale nie byłiby na przegranej pozycji.

W dyskusji dostrzeżono potrzebę uzupełnienia problemów zasługujących na przedstawienie w książce, mającej wszelkie dane stać się syntezą problemu. Mówiono o potrzebie przedstawienia polityki Niemiec i Francji, jako ważnych podmiotów współkształtujących rozwój sytuacji międzynarodowej na przełomie pokoju i wojny, czy też opiniotwórczej roli Międzynarodówki Komunistycznej, traktowanej zresztą jako bezwolne ramię Kremla.

Trudno przewidzieć, jaka część dyskusji znajdzie odbicie w publikowanej książce zawierającej materiały z konferencji. Jestem przekonany, że publikacja taka, stanowiąca podsumowanie naszej wiedzy na temat 17 września (zawsze traktowanego jako element szerszego procesu i mającego różne uwarunkowania) przyczyni się do racjonalizacji ocen, zarówno polskich, jak i zagranicznych historyków. Spełni się tym samym pragnienie inicjatora konferencji, który w jej zorganizowanie i sprawny przebieg włożył dużo serca.

Stanisław Sierpowski